

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania M. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zielonej Górze
przy udziale zainteresowanej K. C.
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 kwietnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 9 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 1039/20,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od M. Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Zielonej Górze kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zielonej Górze decyzją z 13 marca 2019 r., stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe M. Z., podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek K. C., wynosi za czerwiec 2015 r. - 1.750,00 zł na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe - 1.510,07 zł, na ubezpieczenie zdrowotne, za lipiec 2015 r. - 1.750,00 zł, na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe, - 1.510,07 zł, na ubezpieczenie

zdrowotne, za sierpień 2015 r. - 408,33 zł, na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe, 5.529,88 zł., na ubezpieczenie zdrowotne.

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła M. Z., domagając się jej uchylenia oraz umorzenia postępowania, ewentualnie zmiany decyzji przez stwierdzenie, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia odwołującej się, podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek w okresie od czerwca 2015 r. do sierpnia 2015 r., powinna zostać ustalona od kwoty wskazanej w umowie o pracę, tj. 7.500,00 zł.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z 30 lipca 2020 r., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne odwołującej M. Z. podlegającej ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek K. C. w okresie od czerwca 2015 r. wynosi 7.500 zł; zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zielonej Górze na rzecz odwołującej kwotę 180 zł, tytułem kosztów zastępstwa procesowego, zasądził od pozwanego na rzecz zainteresowanej K. C. kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że płatnik składek - zainteresowana K. C. wykonuje działalność gospodarczą pod firmą V. stale w N. i na terenie kraju, zarejestrowaną od 06.11.2014 r., której przeważającym przedmiotem jest działalność agentów i brokerów ubezpieczeniowych. Przedmiotem sporu była wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne ubezpieczonej, wynikająca z umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek, w której wskazano wynagrodzenie w wysokości 7.500 zł. Sam fakt zatrudnienia ubezpieczonej i wykonywania przez nią pracy w pełnym wymiarze, na umówionym stanowisku, nie był kwestionowany przez pozwanego.

Sąd Okręgowy uznał, że określenie podstawy wymiaru składek w spornym okresie na poziomie 7.500 zł, miesięcznie było uzasadnione realiami stosunku pracy realizowanego przez zainteresowaną i ubezpieczoną. Charakter pracy wykonywanej przez ubezpieczoną i zyski z jej pracy wynikające dla płatnika świadczą o tym, że wynagrodzenie w wysokości 7.500 zł, jest adekwatne do pozostałych warunków zatrudnienia i nie jest wygórowane.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że istotna była dokumentacja w postaci ofert, wycen, zleceń, kontraktów i faktur, pozwalająca ustalić, że oferty składane klientom, wartość zamówień i kontraktów opiewały na kwoty nawet po kilkadziesiąt tysięcy złotych. Poszczególne produkty warte były po kilka lub nawet kilkaset tysięcy złotych, zamówienia miały charakter zbiorczy i w sumie dawały kwoty nieraz pięciocyfrowe. Wszystkie nowe zamówienia, które przynosiły zyski płatnikowi w tamtym okresie, wynikały z zatrudnienia ubezpieczonej. Zainteresowana racjonalnie oceniła więc zatrudnienie odwołującej jako opłacalne. Zakres czynności na stanowisku ubezpieczonej dotyczył całego procesu sprzedaży, od określania nabywców i analizy rynku, przez oferty i kontakt z klientem, aż po sprzedaż. Praca była wielokrotnie wykonywana w ramach delegacji, w tym delegacji zagranicznych, podczas których odwołująca się miała kontakt z klientami. Ubezpieczona, osoba z wyższym wykształceniem i doświadczeniem w sprzedaży, miała wystarczające kwalifikacje do tej pracy. Dodatkowym atutem była baza danych klientów, posiadana przez ubezpieczoną jako osobę wykonującą działalność gospodarczą. Wysokość strat i zysków wykazanych w księdze przychodów i rozchodów nie świadczy o nieracjonalności zatrudnienia ubezpieczonej. W miesiącach, w których zatrudniana była odwołująca się, płatnik co do zasady odnotowywał zysk (od. 445,07 zł w kwietniu do 6.929,20 zł w maju); we wrześniu, gdy praca odwołującej się przynosiła rezultaty, zysk był największy, wynosił ponad 11.720,11 zł. Poza tym wykazywana strata w działalności nie świadczy automatycznie o braku środków na działalność firmy.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 9 marca 2022 r., zmienił zaskarżony wyrok w pkt I o tyle, że stwierdził, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne odwołującej M. Z. z tytułu zatrudnienia jako pracownik u płatnika składek K. C. w okresie od czerwca 2015 r. wynosi 4.080 zł, w pkt II oddalił apelację w pozostałym zakresie, w pkt III koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wzajemnie między stronami zniósł.

Sąd Apelacyjny podniósł, że przedmiotowej sprawie rolą odwołującej było wykazanie, że wynikające z treści umowy wynagrodzenie było godziwe, to znaczy, że wynagrodzenie to stanowiło ekwiwalentne wynagrodzenie do rodzaju, ilości i

jakości pracy oraz wymaganych kwalifikacji. Wynagrodzenie powinno być bowiem adekwatne do zakresu rzeczywistych obowiązków i czynności faktycznie wykonywanych w ramach umówionego stosunku pracy.

Sąd drugiej instancji przypomniał, że odwołująca pierwotnie, od 1 kwietnia 2015 r. wykonywała na rzecz zainteresowanej taką samą pracę na podstawie umowy o dzieło (czyli w okresie poprzedzającym zatrudnienie na podstawie umowy o pracę), otrzymując wynagrodzenie w kwocie 1.500 zł. Wbrew jednak założeniu sądu I instancji, odwołująca nie wykazała, aby praca od kwietnia 2015 r. umożliwiała zwiększenie jej wynagrodzenia z kwoty 1.500 zł aż do kwoty 7.500 zł, już od 1 czerwca 2015 r., skoro za okres wykonywania umowy o dzieło zysk płatnika kształtował się na poziomie: kwiecień- zysk w wysokości 3.445,07 zł, maj - zysk w wysokości 6.929,20 zł, czerwiec - strata w wysokości 2.096,14 zł.

Tak znaczne zwiększenie wynagrodzenia za pracę w tak niewielkiej firmie, w świetle chociażby zasad logiki i doświadczenia życiowego, winno zdaniem Sądu Apelacyjnego wynikać ze znacznego zwiększenia zysku, albo ilości obowiązków, a takiej okoliczności odwołująca nie podnosiła. Wynagrodzenie odwołującej za sporny okres kształtowało się przy tym na poziomie znacznie wyższym niż zatrudnionych po niej pracowników płatnika, tj. tak A. N., którego wynagrodzenie za realizację, ale 4-miesięcznej umowy o dzieło wyniosło 10.000 zł (co w przeliczeniu na miesiąc daje jedynie 2,5 tys. zł.), a w szczególności F. L., którego wynagrodzenie wyniosło 220 zł miesięcznie (w przeliczeniu na pełny etat 1.760 zł).

Dalej Sąd Apelacyjny wskazując na zyski i straty w firmie płatnika podniósł, że trudno uznać w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, że przy takich zyskach zainteresowanej, racjonalnym miałoby być wynagradzanie odwołującej w kwocie sięgającej blisko dwukrotnego przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. Zwłaszcza, że odwołująca w tym samym czasie nadal prowadziła jeszcze własną działalność gospodarczą.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wysokość wynagrodzenia odwołującej w spornym okresie była wynikiem sprzecznych z zasadami współżycia społecznego uzgodnień stron stosunków pracy (w czerwcu 2015 r., odwołująca potwierdziła już ciążę) i wykraczała poza poziom godziwości wynagrodzenia, rozumianego jako adekwatne i nie stanowiące rażącej dysproporcji wobec kryteriów określonych w

art. 78 k.p. Brak jest logicznych podstaw do przyjęcia, że firmę od 1.06.2015 r., stać było na wypłatę tak wysokiego wynagrodzenia - 7.500 zł.

Zdaniem Sądu drugiej instancji za adekwatne w okolicznościach niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę charakter pracy i rodzaj obowiązków, uznać należy wynagrodzenie odwołującej w wysokości przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw z III kwartału 2015 r., które wynosiło 4.080zł.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła odwołująca M. Z.. Zaskarżając wyrok w części tj. w pkt 1 wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w zakresie pkt 1 sentencji oraz wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Ewentualnie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w zakresie pkt 1 sentencji oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez stwierdzenie, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie M. Z. podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek K. C. w okresie 06/2015, 07/2015 i 08/2015 r. winna zostać ustalona od kwoty wykazanej w umowie o pracę tj. 7.500,00 zł oraz zasądzenie od ZUS na rzecz odwołującej zwrotu wydatków, w tym kosztów ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie prawa materialnego tj. art. 58 § 1 i 2 k.c., w zw. z art. 300 k.p., i art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2020 r., poz. 266) w zw. z art. 78 § 1 k.p.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na jej oczywista zasadność. W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że zaskarżony wyrok w sposób oczywisty uchybia prawu w zakresie rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym. Sąd odwoławczy w sposób nie wykazujący uzasadnienia faktycznego, uznał, iż umowa o pracę łącząca zainteresowaną z odwołującą, w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia za pracę zmierza do nadużycia prawa i jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a w szczególności z zasadą ekwiwalentności składek i świadczeń i tym samym podstawa wymiaru składek odwołującej na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia u płatnika K. C. wynosi 4.080,09 zł miesięcznie, co w konsekwencji

spowodowało uznanie apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Zielonej Górze za częściowo uzasadnioną, mimo jej oczywistej bezzasadności.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł (błędnie) o jej odrzucenie z uwagi na brak okoliczności uzasadniających przyjęcie jej do rozpoznania lub oddalenie skargi kasacyjnej w przypadku istnienia podstaw kasacyjnych. Organ rentowy wniosł również o zasądzenie na jego rzecz od odwołującej kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Wymagania konstrukcyjne skargi określa art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego między innymi obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołała się na jej oczywistą zasadność.

Odnosząc się zatem do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 6 2002 nr 20, poz. 494; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W rozpoznawanej sprawie nie udało się wykazać występowania tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Twierdzenie o oczywistej zasadności skargi profesjonalny pełnomocnik skarżącej ograniczył jedynie do ogólnego zarzutu, że zaskarżony wyrok w sposób oczywisty uchybia prawu w zakresie rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym. Nie wskazał przy tym żadnego przepisu prawa, z naruszeniem którego wiązałby sugerowaną oczywistą zasadność skargi.

Przypomnienia wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, w myśl którego dla stwierdzenia, że w sprawie

wystąpiła przesłanka oczywistej zasadności skargi, skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120).

Ponadto wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania brakuje również odpowiedniego wyводу prawnego zawierającego argumentację potwierdzającą walor oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Pełnomocnik skarżącej lakonicznie uzasadnił wniosek twierdząc jedynie, że Sąd odwoławczy nie wykazał uzasadnienia faktycznego swojego rozstrzygnięcia uznając, że umowa o pracę łącząca zainteresowaną z odwołującą, w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia za pracę zmierza do nadużycia prawa i jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a w szczególności z zasadą ekwiwalentności składek i świadczeń i tym samym podstawa wymiaru składek odwołującej na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia u płatnika K. C. wynosi 4.080,09 zł miesięcznie.

Już z tej przyczyny skarga kasacyjna odwołującej nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Niezależnie od tego, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został skonstruowany wadliwie, Sąd Najwyższy uznał, że twierdzenie skarżącej o oczywistej zasadności skargi nie jest przekonujące również z uwagi na to, że Sąd Apelacyjny przytoczył szereg argumentów przemawiających za przyjętym stanowiskiem. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny odniósł się do kwestii wysokości wynagrodzenia odwołującej we wskazanym okresie i wyjaśnił przyczyny obniżenia tego wynagrodzenia.

Trzeba również podkreślić, że w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu musiałby uwzględnić owe ustalenia przy rozpatrywaniu podniesionych w tej skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Kierując się tymi motywami, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

[SOP]

[as]